

Sygn. akt V KK 397/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **R.P.**

skazanego z art. 178a § 1 i 4 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 17 kwietnia 2018 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 7 kwietnia 2017 r., sygn. akt VII Ka .../17,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt II K .../15

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego R.P. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt II K .../15, Sąd Rejonowy w Z. uznał R.P. za winnego popełnienia czynu wypełniającego dyspozycję art. 178a § 1 i 4 k.k., art. 180a k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 26 października 2015 r. w Z., będąc uprzednio skazanym prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w Z., sygn. akt VII K .../11 i Sądu Rejonowego w N. , sygn. akt II K .../14 kierował w ruchu lądowym pojazdem m-ki Ford Escort o nr rejestracyjnym [...] będąc w stanie nietrzeźwości 1,17 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, naruszając tym samym prawomocne wyroki Sądu Rejonowego w Z. w sprawie sygn. akt VII K .../11 oraz Sądu Rejonowego w N.

sygn. akt II K .../14 w zakresie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, oraz nie stosując się do decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi [...] wydanej przez Prezydenta Miasta Z. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 3 k.k. oraz art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym dożywotnio oraz świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Prokurator w apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego, skarżąc wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu obrazę art. 42 § 4 k.k. poprzez błędne wskazanie, że podstawą zastosowania wobec oskarżonego środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych stanowi art. 42 § 3 k.k. w sytuacji, gdy powinien zostać orzeczony na podstawie art. 42 § 4 k.k. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez określenie jako podstawy orzeczenia wobec oskarżonego dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przepisu art. 42 § 4 k.k.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł również obrońca oskarżonego, podnosząc obszernie opisane zarzuty naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia oraz błąd w ustaleniach faktycznych, który zdaniem obrońcy miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku. W konkluzji obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2017 r., sygn. akt VII Ka .../17, Sąd Okręgowy w Z. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce orzeczonego w pkt 2 części rozstrzygającej środka karnego, na podstawie art. 42 § 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W kasacji, którą zaskarżył w całości wyrok Sądu odwoławczego, obrońca skazanego zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie przepisów:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny zeznań i oświadczeń świadka M.M., iż świadek mógł dokonać właściwej obserwacji zdarzenia pomimo znacznego oddalenia od miejsca zdarzenia, a jednocześnie posiadania wady wzroku, jak również przez wzgląd na spożyty alkohol, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez Sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolne ustalenie przez Sąd II instancji przy rozpoznawaniu zarzutów obrońcy, iż świadek M.M. stwierdził, iż nie widział on, by w pojeździe tym siedziała jeszcze inna osoba, ani by pojazd ten opuszczała więcej niż inna osoba, podczas gdy świadek składając zeznania w żadnym razie nie złożył kategoriycznych oświadczeń, a posługiwał się jedynie przypuszczeniami;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny zeznań i oświadczeń świadka M.M., iż świadek prowadził obserwację miejsca zdarzenia cały czas, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez Sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny zeznań świadka J.P. oraz wyjaśnień oskarżonego, iż świadek prowadził rozmowę z M. P. o godzinie 20:23, co wyklucza zdaniem Sądu II instancji wiarygodność wyjaśnień oskarżonego i świadka J.P. co do sprawstwa oskarżonego, podczas gdy nie zostało w ogóle ustalone, czy wskazanie godziny wysłania patrolu było prawidłowe, jak również nie ustalono o której godzinie świadek M.M. dzwonił do KMP w Z. co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w

następstwie niedostrzeżenia przez Sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

5. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny zeznań świadków D.W. oraz S.M., a nadto przez bezzasadne zarzucanie obrońcy sprzeczności w argumentacji, co świadczy o niezrozumieniu przez Sąd II instancji istoty podniesionego zarzutu, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez Sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

6. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny zeznań świadków [...] w zakresie różnic w relacji przebiegu wydarzeń wynikających z treści notatki służbowej S.M., zeznań świadka M. M. oraz zeznań D.W. i S.M., albowiem z notatki wynika, iż świadek M.M. widział jak oskarżony spożywał alkohol i wszedł do samochodu, podczas gdy sam świadek nigdy takiej okoliczności nie zeznał i tym samym notatka nie została przez S.M. sporządzona rzetelnie, względnie, jeśli notatka jest rzetelna, to świadek M.M. nie mógł wiedzieć w ogóle przebiegu zdarzenia, a jego depozycje złożone w toku postępowania nie polegają na prawdzie, czego Sąd I instancji w ogóle nie rozważył, a Sąd II instancji tego zarzutu obrońcy w ogóle nie rozpoznał, jak również Sądy obu instancji nie rozpoznały tej rozbieżności, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez Sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego”.

Skarżący się wniósł „o uchylenie wyroku Sądu II instancji oraz Sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Z. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oczywista bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, iż nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym.

Taka sytuacja występuje w niniejszej sprawie. Lektura sformułowanych w kasacji zarzutów wskazuje, że skarżący się, pomimo formalnego przywołania w kasacji jako naruszonego art. 433 § 2 k.p.k., dotyczącego postępowania odwoławczego, w rzeczywistości, wbrew wymogowi art. 519 k.p.k., kieruje swoje zastrzeżenia wobec rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Analiza zarzutów kasacyjnych pozwala na stwierdzenie, że głównym ich celem jest podważenie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, a w pełni zaaprobowanych przez Sąd Okręgowy. Podnieść należy, że Sąd II instancji, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał wniesiony środek odwoławczy, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k. podał, dlaczego uznał zarzuty za niezasadne. Autor kasacji nie stawia zresztą Sądowi odwoławczemu zarzutu nierozważenia zarzutów apelacji, ale „nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy” (zarzut 1, 3, 4, 5, 6) oraz „dowolne ustalenie (...) przy rozpoznawaniu zarzutów obrońcy” (zarzut 2). Wnioski z lektury uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego przeczą twierdzeniom skarżącego i skłaniają do przyjęcia, że gdy pisze on o „nienależytym” rozpoznaniu zarzutów apelacji w istocie zarzuca, że nie zostały one rozpoznane po jego myśli. W tym miejscu podkreślić należy, iż odrzucenie przez sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych stanowi uprawnienie sądu orzekającego o ile, następuje z

poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów. Również odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego nie może być utożsamiane z bezzasadnym pominięciem okoliczności, których ten dowód dotyczy i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu.

Kwestia prowadzenia przez R.P. w stanie nietrzeźwości samochodu była przedmiotem ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd *ad quo*, skontrolowanych przy rozpoznaniu apelacji przez Sąd odwoławczy. Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy prawidłowo i wnikliwie ocenił zeznania świadka M.M. Dokonując poszerzonej analizy owych zeznań pod kątem zarzutów apelacyjnych wskazał, iż „zeznania świadka M. złożone na rozprawie (...) w połączeniu z treścią wyjaśnień samego oskarżonego wskazują, iż osobą opisywaną przez świadka w jego zeznaniach, <<jako kierującego pojazdem>> był właśnie oskarżony” (s. 9 uzasadnienia). Nie uszły uwagi Sądu odwoławczego podnoszone przez skarżącego takie okoliczności jak: oddalenie świadka od miejsca zdarzenia, wada wzroku świadka czy spożyty przez niego alkohol. Sąd odwoławczy w sposób wyczerpujący i rzetelny odniósł się do nich, wskazując, iż nie sposób przyjąć, aby obecność w organizmie świadka alkoholu odpowiadającego niewiele ponad 0,8 promila miała w sposób znaczący wpływać na zdolność czynienia przez M.M. spostrzeżeń. Również nieznaczna wada wzroku (- 0,5 i - 0,7 dioptrii) nie może zostać uznana za wyłączającą możliwość rozpoznania przez świadka znanego mu oskarżonego, który wyszedł z pojazdu, nawet w warunkach nocnych i z odległości nieprzekraczającej 60 metrów. Podnoszona przez skarżącego okoliczność, że stan nietrzeźwości świadka badano po upływie dwóch godzin od zdarzenia nie skłania do przyjęcia, że w chwili jego zaistnienia nietrzeźwość świadka była na tyle większa, iż znacząco rzutowała na zdolność czynienia przez niego i zapamiętywania spostrzeżeń. Trudno przy tym pominąć, że świadek D.W. (policjant) zeznał, iż M.M. „powiedział z imienia i nazwiska kto to jest” – k. 125 akt sprawy) i tak samo zeznał drugi interweniujący funkcjonariusz S.M. (k. 126).

Nieprawdziwe jest stwierdzenie skarżącego, jakoby Sąd II instancji w sposób dowolny ustalił, że świadek M.M. kategorycznie oświadczył, iż nie widział, by w pojeździe siedziała jeszcze inna osoba, ani by pojazd ten opuszczała inna osoba. Treść uzasadnienia wyroku dowodzi bowiem, iż Sąd odwoławczy w żadnej jego

części nie przypisał świadkowi wypowiedzi, z której wynikać by miała pewność, co do podniesionej okoliczności. Na stronie 9 motywów Sąd *ad quem* przekonywał jedynie, że analiza depozycji świadka M.M. pozwala na wnioskowanie w tym zakresie. Dostrzec też jednak trzeba, że przytoczony przez skarżącego fragment zeznań złożonych przez świadka na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2016 r., mimo wyrażonego przezeń wahania kończy się klarownym stwierdzeniem: „nie widziałem, żeby ktoś (tj. jeszcze inna osoba – uwaga SN) tam był”. Jak wynika z ostatniego akapitu rozważań poczynionych na wymienionej stronie uzasadnienia, Sąd odwoławczy przeanalizował zeznania świadka i zestawiając je z sekwencjami czasowo - przestrzennymi i zasadami doświadczenia życiowego wykluczył, aby możliwe było, iż inna osoba poza R.P. przebywała w samochodzie i pojazd ten opuszczała w sposób niezauważony przez świadka. Również podawane w wątpliwość przez skarżącego oświadczenie świadka, iż stale obserwował przebieg wydarzeń zostało przez Sąd odwoławczy skontrolowane. Słusznie Sąd uznał próbę podważenia zeznań M.M. w tym zakresie za całkowicie nieudaną. Wskazana kolejność podjętych przez świadka czynności, tj. wykonanie telefonu na Policję, a następnie udanie się do domu po kurtkę, jednoznacznie wskazuje na ciągłą obserwację przebiegu wydarzeń.

Prawidłowo również Sąd odwoławczy podtrzymał dokonaną przez Sąd *meriti* ocenę zeznań świadka J.P. Podnoszona zarówno w apelacji, jak i w kasacji kwestia rozmowy telefonicznej przeprowadzonej przez tego świadka z M.P. (bratem oskarżonego) została przez Sąd wnikliwie przeanalizowana. Skarżący zdaje się nie zauważać, iż oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie wspominał o wykonaniu połączenia telefonicznego przez brata do ojca, co więcej, brak jest informacji o jakiegokolwiek, naturalnej w tych okolicznościach, reakcji J.P. na wiadomość, którą miał otrzymać o zdarzeniu z udziałem jego synów. Nadto, jak wskazuje Sąd odwoławczy, R.P. podał, iż po bezskutecznej próbie wypchnięcia przez nich pojazdu z rowu M.P. oddalił się z zamiarem wezwania na pomoc kolegów. Takie zachowanie nie zostało jednak zaobserwowane przez świadków M.M. i D.D., zaś Sąd Rejonowy ustalił, a Sąd Okręgowy ustalenie to zaakceptował, że gdy pojazd znalazł się w rowie, R.P. z niego wysiadł, kogoś wołał, a potem wsiadł do

samochodu, włączył silnik i przez kilka minut trzymał pełen gaz, powodując hałas i pojawienie się dużej ilości dymu wokół samochodu.

Sąd odwoławczy odniósł się do argumentacji apelacji próbującej podważyć zeznania funkcjonariuszy Policji. Skarżący pomija, że uzupełnieniem zeznań świadka M.M. były zeznania tych funkcjonariuszy: S.M. i D.W., którym w czasie interwencji świadek M.M. wskazał wprost, że kierowcą samochodu był R.P. Uwagi zawarte w kasacji są tylko oczywiście chybioną polemiką z trafnym stanowiskiem Sądu *ad quem*, który w zeznaniach złożonych przez funkcjonariuszy nie ujawnił żadnych sprzeczności ani nielogiczności.

W nawiązaniu do zarzutu sformułowanego w pkt 6 kasacji trzeba zauważyć, że podnosi on nienależyte rozpoznanie zarzutu, który w apelacji wprost nie został postawiony. Jedynie na stronie 6 uzasadnienia tej skargi obrońca przytoczył treść notatki S.M. z dnia 27 października 2015 r. na potwierdzenie swojego stanowiska w zakresie oceny wiarygodności zeznań świadka M.M. Brak szerszych rozważań Sądu odwoławczego w tej materii nie dyskwalifikuje zaskarżonego wyroku, w istocie bowiem kwestią drugorzędną jest, czy świadek widział R.P. pijącego wcześniej alkohol. Niezależnie od tego, że sporządzona w dacie wcześniejszej przez innego funkcjonariusza – P.I. notatka „z rozpytania osoby nietrzeźwej M.M.” (k. 5) nie zawiera tego stwierdzenia, należy zaznaczyć, że pomijając treść art. 174 k.p.k. skarżący najwyraźniej przeciwstawia zeznaniom świadków treść notatki urzędowej oraz że uczestnicząc przy przesłuchaniu na rozprawie przed Sądem I instancji świadków M. i M. (k. 84-88) nie dążył do wyjaśnienia, dlaczego ten ostatni zawarł w notatce określone stwierdzenie. Jest zrozumiałe, że sądy orzekające oparły się na prawidłowym z punktu widzenia przepisów procedury dowodzie, jakim były zeznania M.M., z których wynikało, że samochód, którym poruszał się skazany zobaczył, gdy ten nadjechał i nie widział pijącego wcześniej alkohol skazanego. Nasuwa się więc przypuszczenie o nadinterpretacji sporządzającego notatkę policjanta, który zresztą zawarł w notatce wyniki badania wykazujące stan nietrzeźwości R.P.

Podsumowując poczynione spostrzeżenia należy stwierdzić, że przeprowadzona kontrola instancyjna nie pominęła żadnego zarzutu apelacji i spełnia kryteria określone w art. 433 § 2 k.p.k., a rozstrzygnięcie Sądu

odwoławczego zostało prawidłowo i rzetelnie umotywowane. Dodatkowo celowe będzie wspomnieć, że skarżący przemilczał okoliczność, którą sądy obu instancji traktowały jako istotną dla rozstrzygnięcia, tj. fakt przyznania się R.P. na wstępnym etapie postępowania do kierowania samochodem w chwili zdarzenia („Pojechałem do kumpli do R., skułem mordę, wpadłem do rowu i koniec pieśni” – k. 14 akt sprawy). Wersja skazanego, iż chronił w ten sposób swojego brata M.P. została przez sądy odrzucona, zaś w kasacji do tej okoliczności już nie nawiązano, w szczególności nie podniesiono, że Sąd odwoławczy wadliwie rozpoznał dotyczący tej kwestii zarzut apelacji.

Mając na uwadze powyższe względy, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu. Trudna sytuacja materialna skazanego, która powodowała zwolnienie go przez sądy obu instancji od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa przemawiała za podjęciem na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. analogicznej decyzji w odniesieniu do kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

kc